

**STANOWISKO**  
**KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

z 21 listopada 2019 r.

**w przedmiocie wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 19 listopada 2019 r.**

Krajowa Rada Sądownictwa z satysfakcją zauważa, że wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r. w całości podziela stanowisko Rady w sprawie C- 585/18, a w sprawach C-624/18 i C-625/18 nie podzielił opinii Rzecznika Generalnego E. Tancheva. Stanowisko Trybunału jest zgodne z większością argumentów przedstawionych przez pełnomocników Rady wyrażonych na rozprawie ustnej.

Trybunał nie zakwestionował umocowania Krajowej Rady Sądownictwa i Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, a wskazał jedynie, że sąd krajowy może dokonywać oceny w jednostkowej sprawie, czy organ krajowy – właściwy zgodnie z przepisami krajowymi – jest sądem niezawisłym i bezstronnym w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych. Tym samym potwierdził, że respektuje sfery zastrzeżone dla Państw Członkowskich.

Wprawdzie Trybunał w swoim orzeczeniu stwierdza, że każdy czynnik polityczny biorący udział w powoływaniu sędziów może rodzić wątpliwości i uruchamiać ocenę, czy sąd jest sądem niezawisłym ale jednocześnie zwraca uwagę, że to dopiero zespół czynników – wyliczonych przykładowo – może prowadzić do ostatecznej konkluzji wykluczającej istnienie przymiotów niezawisłości i bezstronności. Wśród tych czynników wymienia praktykę organów uczestniczących w procesie nominacyjnym sędziów. Rada zauważa, że praktyka należy do sfery faktów. Praktyka ma to do siebie, że może ulegać zmianom w czasie. Przepisy ustrojowe mają zaś charakter uniwersalny.

Poprzedni wyrok Trybunału z dnia 24 czerwca 2019 r. w sprawie C-619/18 dotyczącej niezależności Sądu Najwyższego kładł nacisk na nieusuwalność sędziów. W związku z tym niedopuszczalna jest wykładnia wyroku z dnia 19 listopada 2019 r. prowadząca do wniosku, że dopuszczalne jest odebranie sędziom i właściwemu sądowi prawa do orzekania. Taka wykładnia pozostaje w sprzeczności z fundamentalną wartością Unii Europejskiej – zasadą nieusuwalności sędziów.

Krajowa Rada Sądownictwa zauważa i podkreśla, że nie istnieją żadne instytucjonalne uregulowania, jak też nie istnieją żadne okoliczności faktyczne, które w jakikolwiek sposób uzależniałyby Radę od wpływów władzy ustawodawczej, wykonawczej czy też sądowniczej. Rada jest organem w pełni niezależnym. Dla całkowitego usunięcia wątpliwości jednostek

co do niezależności Rady należy rozważyć wzmocnienie ustrojowej pozycji członków Rady na wzór innych organów konstytucyjnych.

Sąd Najwyższy nie może podważyć legalności innych konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej i nie ma kompetencji do wypowiedania się abstrakcyjnie o obowiązujących ustawach. Krajowa Rada Sądownictwa z niepokojem odbiera wypowiedzi, w tym także niektórych sędziów zachęcające do weryfikacji sędziów i wydanych przez nich orzeczeń.

Krajowa Rada Sądownictwa wskazuje, że działania te mają na celu wywołanie fałszywego wrażenia w społeczeństwie, godzą w pewność obrotu prawnego i poczucie bezpieczeństwa prawnego obywateli.

Krajowa Rada Sądownictwa uznaje za stosowne wskazać, że wypowiedanie się, a tym samym uprzedzanie treści ewentualnego orzeczenia, jakie może zostać wydane przez Sąd Najwyższy w sprawie, w której skierowane było pytanie prejudycjalne w sprawach C-624/18 i C-625/18 jest co najmniej nieetyczne. W szczególności tak należy odbierać publiczne wezwania skierowane do zaniechania wykonywania czynności przez sędziów, co *de facto* sprowadza się do egzekwowania nieistniejącego orzeczenia Sądu Najwyższego.